

Wystąpienie podczas uroczystości z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą oraz Dnia Flagi RP

02 maja 2025

Prezydent RP Andrzej Duda

*Szanowna Pani Minister,
Szanowni Panie i Panowie Ministrowie,
Szanowna Pani Przewodnicząca,
Szanowny Panie Przewodniczący,
Ekscelencje, Czcigodni Księża Biskupi,
Wielce Szanowni Czcigodni Księża i Ojcowie Kapelani,
Wielce Szanowni Panowie Generałowie,
Wszyscy Dostojni Przybyli Goście,
Wszyscy Wielce Szanowni Państwo na czele z Przewodniczącymi i Prezesami organizacji polonijnych i polskich z całego świata,
Szanowni Państwo Prezesi instytucji i firm,
Wszyscy Wielce Szanowni Państwo dzisiaj uhonorowani na różne sposoby,
Wszyscy Czcigodni Goście,
Drodzy Przyjaciele!*

Bardzo serdecznie dziękuję za przybycie do Belwederu, za przyjazd do Polski wielu z Państwa na tę wyjątkową uroczystość, w ten wyjątkowy dzień, jakim jest co roku 2 maja, kiedy obchodzimy – z jednej strony – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, ale z drugiej strony – także uroczystość, która tak bardzo mocno ze świętem naszej flagi, z naszą flagą, z naszymi barwami narodowymi jest związana: Dzień Polonii i Polaków za Granicą, poza granicami Polski, poza granicami Rzeczypospolitej; naszych rodaków, którzy mieszkają we wszystkich zakątkach świata, a którzy czują się związani bardzo często z ojczyzną swoich pradziadków. Dziękuję wszystkim Państwu za to, że jesteście, i dziękuję Państwu wszystkim za to, jacy jesteście.

Szanowni Państwo!

Tak jak wspomniałem przed momentem, można powiedzieć śmiało, że to nie jest przypadek, że święto – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – zbiega się co do daty z Dniem Polonii i Polaków za Granicą. Jakże ważna zawsze była od samego początku dla tworzenia, budowania naszej wspólnoty nasza flaga, nasze barwy – barwy narodowe, barwy państwowe – które mają swoją długą, długą historię; historię, którą można byłoby datować – praktycznie rzecz biorąc – od samego początku istnienia państwa polskiego.

Nie tak dawno, kilka dni temu, obchodziliśmy tysiąclecie pierwszej koronacji – momentu, w którym Bolesław Chrobry włożył na swoje skronie koronę poświęconą przez Ojca Świętego Jana XIX, która dała początek umocnieniu polskiej państwowości rozpoczętej dziełem jego ojca, Mieszka I, który wprowadził Polskę do świata narodów i państw chrześcijańskich poprzez chrzest. Jego syn umocnił swoje panowanie, ale przede wszystkim umocnił wśród państw chrześcijańskich Polskę jako królestwo, dając niezwykłą siłę, która później budowała naszą potęgę – śmiało można powiedzieć – przez następne stulecia. Otóż właśnie między innymi sztandar i barwy królestwa polskiego stały się tym fundamentem naszych dzisiejszych barw narodowych.

W Pałacu Prezydenckim, w Sali Chorągwianej – śmiało można powiedzieć – w sposób piękny ta cała historia jest wyeksponowana. Z jednej strony, mamy sztandar właśnie królestwa polskiego – Wielką Chorągiew Krakowską, czerwoną z Białym Orłem. Obok sztandar Rzeczypospolitej Obojga Narodów, gdzie polski Białe Orzeł jest obok litewskiej Pogoni – jeźdźca pędzącego na koniu. To właśnie od barw jeźdźcy i od barw orła wzięła się barwa biała jako barwa godła. Barwa czerwona jest barwą tła, a więc tarczy herbowej. W istocie więc śmiało i z dumą możemy mówić – i mówimy – że nasze barwy mają swoje głębokie, absolutne podłoże heraldyczne jako jedne z niewielu barw państwowych na świecie.

Po raz pierwszy formalnie zostały ustalone jako barwy narodowe rok po ustanowieniu Konstytucji 3 maja w 1792 roku; jako barwy państwowe przez Sejm Królestwa Polskiego w 1831 roku. A nasza flaga została uchwalona i przyjęta w swojej dzisiejszej postaci jako biało-czerwona – gdzie barwa czerwona jest na dole, a barwa biała na górze, właśnie jako barwa godła – w sierpniu 1919 roku, kiedy Polska odrodziła się po 123 latach zaborów.

To właśnie z tą biało-czerwoną nasi żołnierze stali i bronili pozycji w Bitwie Warszawskiej. To właśnie ją nieśli w czasie wiekopomnego kontruderzenia, którym przełamali nawałę sowiecką i popędzili Sowietów z powrotem głęboko, daleko na wschód, dając wielkie dziejowe zwycięstwo Rzeczypospolitej i broniąc chrześcijańskiego świata przed komunistyczną, sowiecką nawałą. To pod tymi barwami broniono Rzeczypospolitej w 1939 roku. To pod tymi barwami walczone w podziemiu, w Powstaniu Warszawskim. To biało-czerwone opaski były na rękach powstańców jako znak wojowników walczących o wolną i niepodległą Polskę. To na nią przysięgali żołnierze. To jej – jako barw suwerennej, niepodległej Rzeczypospolitej – bronili Żołnierze Niezłomni. To biało-czerwone barwy stały się barwami flagi Solidarności.

To pod tymi barwami zawsze idziemy. To pod tymi barwami śpiewamy nasz hymn. To biało-czerwona flaga wznosi się na maszt, kiedy nasi sportowcy zwyciężają w zawodach światowej rangi. To na nią patrzymy ze wzruszeniem. To z niej jesteśmy dumni. To ona gromadzi – tak jak dawniej sztandar, Wielka Chorągiew Krakowska gromadziła polskich rycerzy – tak dzisiaj nasz biało-czerwony sztandar spełnia dokładnie tę samą funkcję: gromadzi nas, spaja, także wtedy, kiedy jesteśmy daleko poza granicami.

Dziękuję moim rodakom z całego świata – tym, którzy uważają siebie za Polaków, tym, którzy uważają siebie za Polonię, czy tym, którzy tylko uważają, że mają po prostu polskie korzenie i czasem nawet po polsku nie mówią – ilekroć są dumni z tych narodowych barw. Wielekroć

umieszczają je w swoim domu, na swoich domach, w swoich oknach, w swoich ogrodach czy po prostu w swoich obejściach. Wiele razy, będąc poza granicami, ze wzruszeniem patrzyłem na domy udekorowane biało-czerwonymi barwami jako domy, w których rodziny czują swój związek z Polską i polsnością. Dziękuję Wam za to z całego serca.

Dziękuję za wszystkie przepięknie w biało-czerwonych barwach udekorowane sale, w których mieliśmy zaszczyt i przyjemność – ja, moja żona, moi współpracownicy – spotykać się w tak wielu miejscach na całym świecie, ilekroć realizowaliśmy wizyty państwowe. Dziękuję zawsze za wolę tego spotkania ze strony naszych rodaków. Dziękuję za wiele, wiele wzruszających chwil.

Ale przede wszystkim dziękuję za to, że pamiętacie o swojej ojczyźnie, o biało-czerwonych barwach. Za to dziękuję, że uczycie dzieci języka polskiego, polskiej historii, polskiej kultury, polskiej modlitwy. Dziękuję nauczycielom, dziękuję wszystkim wychowawcom, dziękuję naszym księżom, siostram zakonnym – wszystkim tym, którzy niosą polsność i niosą duchowe i patriotyczne wsparcie naszym rodakom poza granicami, które często pozwalało przetrwać i pozwala przetrwać tak wiele różnych trudnych sytuacji, które spotykają człowieka, zwłaszcza wtedy, kiedy ma poczucie, że jest daleko od swojego rodzinnego domu, samotny.

Dziękuję za to wszystko, co Państwo przez te całe lata realizujecie. Mówię to w szczególności do tych, których miałem zaszczyt i wielką przyjemność dzisiaj odznaczyć, jak również tych, którym miałem przyjemność wręczyć dzisiaj polskie flagi, a którzy prowadzą instytucje działające poza granicami, które krzewią, podtrzymują polsność, które tę polsność budują. Dziękuję za wszystkie piękne tańce będące częścią historii, naszej kultury i tradycji. Dziękuję za stroje, które przecież niejednokrotnie wykonujecie Państwo sami, własnoręcznie. Dziękuję za wszystkie starania.

Dziękuję za czas, który całe rodziny poświęcają po to, by dzieci mogły chodzić w sobotę do polskiej szkoły. Można sobotę spędzić inaczej, można pojechać na weekend, można się cieszyć odpoczynkiem – decydujecie się Państwo, by dzieci szły i uczyły się polskiego i o Polsce. Dziękuję za to jako Prezydent Rzeczypospolitej z całego serca wszystkim moim rodakom na całym świecie.

Dziękuję w szczególności tym, którzy realizują to nieraz w bardzo trudnych warunkach, nieraz dysponując bardzo skromnymi środkami. Wielokrotnie świadkiem tego, jak skromne są te środki, była moja żona Agata.

Agatko, jeżeli mogę Cię prosić...

Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda

*Szanowni Państwo,
Drodzy Rodacy!*

Dzisiejszy dzień jest bardzo szczególnym świętem dla naszej biało-czerwonej wspólnoty. Ale jest to także moment, kiedy chcemy podziękować. Podziękować wszystkim Państwu za te niezliczone spotkania, jakie mogliśmy odbyć zarówno w krajach Państwa zamieszkania, jak i goszcząc Państwa tutaj, w Polsce. Przyłączam się do tych podziękowań złożonych przez mojego męża. Pewnym wyrazem wdzięczności i uznania są dzisiaj wręczone odznaczenia oraz polskie flagi.

Ale takim wyrazem wdzięczności i uznania jest również realizowana przez Kancelarię Prezydenta akcja Pomoc Polakom na Wschodzie. Jest to akcja, która rozpoczęła się w 2016 roku dzięki współpracy ze sponsorami, prywatnymi darczyńcami oraz dzięki niezwykle zaangażowaniu naszych współpracowników z Kancelarii Prezydenta. To jest akcja, która nie ma tylko wymiaru materialnego, ale przede wszystkim ma istotne znaczenie dla budowania naszej narodowej wspólnoty, ponieważ ona integruje Polaków mieszkających tutaj, w kraju, jak i tych naszych rodaków, którzy rozsiani są po całym świecie. Ona wzmacnia poczucie jedności i przynależności.

I dzisiaj chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy tę akcję przez dziewięć lat współtworzyli. Przede wszystkim naszym sponsorom i darczyńcom, którzy obecni są dzisiaj z nami. To dzięki Państwu byliśmy w stanie zapoczątkować tę akcję i przez dziewięć lat ją rozwijać. Do tej pory – od 2016 roku – pomoc trafiła do Polaków w kilkudziesięciu miejscowościach na terenie Armenii, Białorusi, Estonii, Gruzji, Litwy, Łotwy, Kazachstanu, Mołdawii, Rumunii, Rosji oraz Ukrainy.

Ale nie byłoby tej akcji i nie mogłaby być realizowana w tak szeroki sposób, gdyby nie pomoc Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pani Minister, bardzo serdecznie dziękuję za wsparcie. Dziękuję również za wsparcie podległym Ministerstwu placówkom dyplomatycznym, a także polonijnym organizacjom, które pomagały nam dystrybuować tę pomoc.

Serdecznie dziękuję również Ministerstwu Obrony Narodowej oraz podległym mu jednostkom wojskowym za pomoc w organizacji transportów oraz zabezpieczenie tych transportów – zwłaszcza tych, które kierowane były na ogarniętą wojną Ukrainę.

I wreszcie bardzo, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim naszym współpracownikom z Kancelarii Prezydenta, bo to dzięki Wam – Kochani – ta akcja tak wspaniale się rozwinęła. Dziękuję za wszystkie działania, za przygotowywanie transportów oraz przygotowywanie naszych wizyt.

Głęboko wierzę w to, że ta akcja również przyczyniła się do umocnienia więzi między nami, a także – że dla Państwa krzepiąca jest świadomość, że Rzeczpospolita zawsze o Państwie pamięta.

Ja również ze swej strony chcę bardzo serdecznie podziękować za niezwykłą gościnność i życzliwość, z jaką zawsze spotykałam się podczas niezliczonych spotkań z Polakami mieszkającymi poza granicami Polski. Dziękuję za to, że podzielili się Państwo ze mną swoimi działaniami. Ja się cieszę, że mogłam oglądać efekty Państwa pracy. I nawet Państwo nie wiedzą, jakie wzruszenie zawsze ogarnia mnie, kiedy często tysiące kilometrów od Polski słyszę piękną polszczyznę.

Bardzo dziękuję zwłaszcza nauczycielom za nauczanie języka polskiego, polskiej historii, tradycji i kultury. To bardzo ważne, żeby to najmłodsze pokolenie, które już w 100 proc. urodzone jest poza krajem swoich przodków, znało swoje korzenie.

Głębokie uszanowanie dla wszystkich Państwa.